



Sygn. akt IV CSKP 13/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa K. J.

przeciwko Fundacji "Z." w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lutego 2021 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 lipca 2018 r., sygn. akt V AGa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2015 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo K. J. przeciwko Fundacji „Z.” w B. o zapłatę kwoty 75 100 zł z ustawowymi odsetkami.

W uzasadnieniu ustalił, że stronę pozwaną (inwestor) łączyła z R. W. (wykonawcą) umowa z dnia 10 lipca 2009 r., której przedmiotem była modernizacja budynku przy ul. (...) w B. W trakcie realizacji inwestycji R. W. w lipcu i sierpniu 2010 r. udzielił stronie pozwanej dwóch pożyczek, w kwotach 300 000 zł i 360 000 zł, z przeznaczeniem na kontynuowanie prac remontowych. Strona pozwana ustaliła z R. W., że gdy otrzyma pieniądze z Banku, wówczas dokona skompensowania swoich zobowiązań z tych umów pożyczek. W dniu 31 sierpnia 2010 r. Bank finansujący prace budowlane w budynku pozwanego dokonał zapłaty na rzecz R. W. kwoty 753 980,72 zł.

Z dniem 30 września 2010 r. R. W. zaprzestał wykonywania prac remontowych. W dniach 26 i 30 maja 2011 r. strony umowy z dnia 10 lipca 2009 r. sporządziły dwa protokoły inwentaryzacyjne robót. Na zlecenie strony pozwanej rzeczoznawca budowlany A. G. w dniu 7 sierpnia 2011 r. sporządził rozliczenie wartości wykonanych przez R. W. robót na podstawie umowy o prace remontowe i protokołów inwentaryzacyjnych z maja 2011 r. W dniu 13 września 2011 r. strony umowy z dnia 10 lipca 2009 r. podpisały protokół odbioru i rozliczenia robót, w którym R. W. oświadczył również, że nie kwestionuje metodologii rozliczeń rzeczoznawcy A. G.

Wraz z pismem z dnia 14 września 2011 r. strona pozwana, zgodnie z ustaleniami dokonany w dniu 13 września 2011 r., przesłała R. W. dokument w postaci potwierdzenia salda, w którym od kwot zapłaconych R. W. tytułem wynagrodzenia za wykonane prace remontowe odjęła kwoty 300 000 zł i 360 000 zł opisane jako pożyczki. Według tego dokumentu, po dokonaniu powyższych kompensat, stronie pozwanej przysługiwała w stosunku do R. W. wierzytelność w kwocie 164 902,98 zł. Dokument ten został podpisany przez R. W. R. W. nie podpisał natomiast, przesłanego mu przy powyższym piśmie z dnia 14 września

2011 r., oświadczenia o zwolnieniu z długu wynikającego z umów pożyczek i pismem z dnia 14 września 2011 r. wniósł uwagi do rozliczenia kosztów budowy dokonanego przez rzeczoznawcę A. G., wskazując że nie występuje po stronie pozwanej nadpłata, lecz to strona pozwana jest mu winna kwotę 317 120,05 zł za prace budowlane oraz kwotę 660 000 zł z tytułu zwrotu pożyczek. Ustosunkowując się do stanowiska R. W. strona pozwana uwzględniła jego zastrzeżenia jedynie w odniesieniu do kwoty 4 130 zł, zaznaczając, że ostatecznie po stronie wykonawcy istnieje nadpłata w kwocie 160 773,13 zł. W odpowiedzi R. W. oświadczył, że nie podpisze oświadczenia o skompensowaniu udzielonej przez niego pożyczki i podtrzymując stanowisko zawarte w piśmie z dnia 14 września 2011 r. określił wysokość swoich roszczeń w stosunku do pozwanej na kwotę 1 289 157,90 zł, obejmującą pożyczki w kwocie 660 000 zł.

W dniu 11 października 2011 r. strona pozwana wystawiła R. W. notę obciążeniową na kwotę 160 733,13 zł i pismem z dnia 13 października 2011 r. (doręczonym w dniu 17 października 2011 r.) wezwała go do zapłaty.

W dniu 13 października 2011 r. R. W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności z tytułu udzielonych stronie pozwanej pożyczek. Zawiadomienie o przelewie strona pozwana otrzymała w dniu 18 października 2011 r., a następnego dnia przesłała mu pismo, w którym zakwestionowała istnienie nabytej przez niego wierzytelności.

W listopadzie 2011 r. strona pozwana wniosła przeciwko R. W. pozew o zapłatę kwoty 160 773,13 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 12 stycznia 2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w B. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w zaistniałym stanie faktycznym, doszło do umownej kompensaty wzajemnych wierzytelności strony pozwanej i R. W., bowiem w dniu 13 września 2011 r. R. W. zgodził się na proponowane przez pozwaną saldo rozliczeń, według którego, po uwzględnieniu wierzytelności także z umów pożyczek, po jego stronie wystąpiła nadpłata, a następnie podpisał dokument zawierający potwierdzenie salda. W konsekwencji, wskutek kompensaty i potrącenia, doszło do umorzenia wierzytelności R. W. w stosunku do pozwanej z tytułu umów pożyczek,

zanim zbył ją na rzecz powoda. Potwierdzeniem tego jest również treść prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 12 stycznia 2012 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda. W ocenie Sądu drugiej instancji należało uzupełnić ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji o wyniki przeprowadzonego, w postępowaniu odwoławczym, dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości prac budowlanych wykonanych przez R. W. w budynku pozwanej, gdyż powód nie był stroną postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 12 stycznia 2012 r. i w związku z tym nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Uznał, że dla oceny skuteczności potrącenia wierzytelności konieczne jest przede wszystkim ustalenie, czy wierzytelności takie istnieją, a zatem należało ustalić jakie wierzytelności przysługiwały pozwanej wobec R. W. i jakie wierzytelności przysługiwały R. W. w stosunku do pozwanej.

Na podstawie opinii biegłej sądowej Sąd Apelacyjny ustalił, że w umowie o prace remontowe wynagrodzenie ryczałtowe wykonawcy – R. W. zostało ustalone na kwotę 4 733 600 zł brutto (3 880 000 zł netto). Wartość prac wykonanych i objętych umową plus wartość robót dodatkowych i zamiennych wyniosła kwotę 3 912 764,96 zł brutto (3 207 184,39 zł netto).

Sąd Apelacyjny ostatecznie podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż powód na podstawie umowy cesji z dnia 13 października 2011 r. nie mógł skutecznie nabyć spornej wierzytelności, gdyż wcześniej doszło do umownego potrącenia tej wierzytelności z wierzytelnością strony pozwanej. Uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w kwestii skuteczności potrącenia wzajemnych wierzytelności strony pozwanej i R. W., potwierdzając też w tym przedmiocie dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniósł o jego uchylenie oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj.: a) art. 235 § 1 k.p.c. oraz art. 9 § 1 k.p.c., art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wskutek dopuszczenia przez Sąd drugiej instancji do prowadzenia postępowania dowodowego, zamiast przed sądem orzekającym, przed powołaną w sprawie biegłą, która z przekroczeniem przypisanych jej kompetencji przyjęła od strony pozwanej dokumentację projektową i poczyniła na jej podstawie ustalenia, które legły u podstaw wydanej przez nią opinii i nie załączyła tych dokumentów do wydanej opinii, co w konsekwencji spowodowało, że nie znalazły się one w aktach sprawy jako materiał dowodowy, na podstawie którego poczyniono ustalenia faktyczne, a ponadto naruszenie tych przepisów przez oddalenie wniosku powoda o zobowiązanie biegłej do uzupełnienia opinii przez przedłożenie Sądowi Apelacyjnemu dokumentacji projektowej, którą przyjęła bezpośrednio od pozwanej z pominięciem zarówno Sądu, jak i powoda, i na podstawie której wydała opinię w sprawie, czym uniemożliwiono powodowi zapoznanie się z istotną częścią materiału dowodowego, na podstawie którego dokonano ustaleń faktycznych; b) art. 233 k.p.c. przez dopuszczenie przez Sąd drugiej instancji do sytuacji, w której biegła powołana do wydania opinii w sprawie dokonuje ustaleń faktycznych i ocenia dowody, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że biegła powołana do oceny wartości robót wykonanych przez R. W. zadecydowała o tym, że nie daje wiary dopuszczonemu w sprawie dowodowi z dokumentacji inwentaryzacyjnej i opinii prywatnej biegłego A. G. powołanego przez pozwaną, który w pkt 6, na s. 4, wyszczególnił prace dodatkowe w postaci czyszczenia elewacji o wartości 399 000 zł, i w konsekwencji to biegła wbrew stanowisku stron, zadecydowała o tym, że te prace nie zostały wykonane i nie należy ich brać pod uwagę przy dokonywaniu rozliczeń; c) art. 278 k.p.c. wskutek dopuszczenia przez Sąd drugiej instancji do sytuacji, w której to biegła powołana w sprawie dokonuje zamiast sądu orzekającego nie tylko ustaleń faktycznych i oceny dowodów, ale także wykładni oświadczenia woli oraz subsumcji, co w konsekwencji spowodowało, że na podstawie dokumentacji projektowej znanej tylko biegłej i pozwanej, biegła dokonała oceny wiarygodności tych dokumentów, a następnie wykładni oświadczenia woli stron umowy i orzekła w sposób nieweryfikowalny dla

Sądu i powoda, iż wykonanie wentylacji mechanicznej o wartości 108 000 zł stanowiło zakres podstawowy prac objęty wynagrodzeniem ryczałtowym, a zdaniem biegłej ma to wynikać z projektu znanego tylko jej i pozwanej; d) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w taki sposób, że nie posiada ono elementów pozwalających na dokonanie jego kontroli i odtworzenie toku rozumowania, w szczególności pomimo przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i poczynienia nowych ustaleń, bez wskazania, dlaczego Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka R. W., dlaczego uznał, że świadek nie wykonał robót dodatkowych w postaci czyszczenia elewacji o wartości 399 000 zł, oraz na jakiej podstawie Sąd uznał, że wykonania wentylacji mechanicznej o wartości 108 000 zł nie można uznać za roboty dodatkowe, oraz dlaczego i na jakiej podstawie odmówił wykonawcy prawa do wynagrodzenia za dodatkowe prace, a także naruszenie tych przepisów przez brak wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd drugiej instancji przyjął, jaki był rzeczowy zakres podstawowy umowy o roboty budowlane, skoro nie przeprowadził dowodu z dokumentacji projektowej, a także wskutek niewypowiedzenia się na temat 9 z 10 zarzutów apelacyjnych, i sprowadzenie omówienia tego jednego zarzutu do pojedynczego zdania zawierającego stwierdzenie faktu bez wskazania jakichkolwiek motywów, które doprowadziły Sąd do takiej konstatacji; e) art. 382 k.p.c. przez powstrzymanie się przez Sąd drugiej instancji od skonfrontowania materiału dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym z dowodami przeprowadzonymi przed Sądem pierwszej instancji, tj. pominięcie porównania zeznań świadka R. W. z dowodami z dokumentów i zeznaniami innych świadków, pominięcie ustalenia stanu faktycznego przez biegłą (nie wykonano robót w postaci czyszczenia elewacji, wentylacja mechaniczna była przewidziana w pierwotnej treści projektu) z innymi materiałami w sprawie, tj. oświadczeniami samej pozwanej, czy opinią biegłego zatrudnionego przez pozwaną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może

być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 niepubl., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, niepubl.).

Dowód z opinii biegłego sądowego, o którym stanowi art. 278 § 1 k.p.c. ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, niepubl.). Strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Niekiedy jednak samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie opinii biegłego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNCP 1985 nr 2-3, poz. 37). Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102).

Artykuł 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa

materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

W judykaturze zostało już wyjaśnione, że naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 niepubl., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, niepubl., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, niepubl.).

Zgodzić się należy w pełni ze stanowiskiem powoda, iż sposób prowadzenia postępowania dowodowego z opinii biegłego sądowego, a także konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku w zakresie uzupełnionej w postępowaniu odwoławczym podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, rzeczywiście stanowią naruszenie art. 235 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyjaśnił uzupełnionej, na podstawie dowodu z opinii biegłej sądowej, podstawy faktycznej rozstrzygnięcia zgodnie z wymogami określonymi w art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., jak również w ogóle nie umotywował przyczyn pominięcia wniosków powoda o uzupełnienie opinii biegłej, jak i o przedstawienie dokumentu, który biegła sądowa otrzymała od strony pozwanej i który został objęty opinią biegłej (projekt budowlany), a następnie zwrócony przez nią stronie pozwanej.

Wskazane jednak uchybienia przepisom prawa procesowego nie mogły doprowadzić do uwzględnienia zarzutów kasacyjnych, bowiem zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. podniesienie zarzutu naruszenia prawa procesowego jest skuteczne, gdy dane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przedmiotem uzupełnionej przez Sąd Apelacyjny podstawy faktycznej była kwestia prawidłowości rozliczenia pomiędzy stroną pozwaną a R. W. wartości wykonanych przez niego robót budowlanych. Prowadzenie w tym zakresie postępowania dowodowego w niniejszym procesie było niedopuszczalne, ponieważ kwestia rozliczeń pomiędzy stroną pozwaną a cedentem (R. W.) z tytułu wzajemnych wierzytelności, w tym z tytułu wykonanych przez niego na rzecz pozwanej częściowo robót budowlanych, została prawomocnie przesądzona nakazem zapłaty z dnia 12 stycznia 2012 r., którym na rzecz pozwanej została zasądzona od cedenta kwota 160 773,13 zł z odsetkami, stanowiąca wynik porównania ich wzajemnych wierzytelności i dokonanego przez pozwaną potrącenia.

Zgodnie z art. 504 § 2 k.p.c., w ówczesnym brzmieniu, nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym przeciwko któremu nie wniesiono sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku. Prawomocny nakaz zapłaty zasądzający świadczenie pieniężne nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny, co oznacza, że potwierdza istnienie wierzytelności, według stanu z daty jej powstania (wymagalności). W tamtym procesie, co wynika z przedstawionych w pozwie okoliczności faktycznych (k. 71 i n.), dochodzona przez pozwaną należność była wynikiem kompensaty wzajemnych wierzytelności jej i R. W., która została uwidoczniona w podpisanym przez R. W. dokumencie z 14 września 2011 r. potwierdzającym saldo rozliczeń między nimi. W saldzie tym wierzytelność strony pozwanej w stosunku do R. W. z tytułu przekazanych środków finansowych, w tym przelewów dokonanych przez Bank finansujący inwestycję pozwanej, została określona na kwotę 4 748 900 zł, zaś należność R. W. z tytułu zrealizowanych częściowo prac remontowych na kwotę 3 923 997,02 zł plus 660 000 zł z tytułu dwóch umów pożyczek. Na skutek potrącenia, dokonanego przed cesją spornej wierzytelności po stronie R. W. powstała nadpłata, co potwierdził prawomocny nakaz zapłaty. Z tego względu nie wchodziła w rachubę ocena skuteczności potrącenia dokonanego po umowie przelewu wierzytelności na podstawie art. 513 k.c. W konsekwencji umorzenie wierzytelności z tytułu pożyczek nastąpiło przed cesją tych wierzytelności na rzecz powoda, a zatem R. W. nie mógł skutecznie

przenieść na powoda sporną wierzytelność w stosunku do strony pozwanej, w myśl zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet*.

Należy też podkreślić, że przedmiotem cesji z dnia 13 października 2011 r. były wierzytelności wyłącznie z umów pożyczek. Tymczasem decydujące znaczenie dla skuteczności dokonania potrącenia wierzytelności z umów pożyczek w relacjach pomiędzy stroną pozwaną i R. W. miało ich wzajemne rozliczenie w ramach odniesienia wartości wykonanych przez niego na rzecz pozwanej prac remontowych oraz wysokości kwot zapłaconych przez pozwaną R. W. W zakresie wierzytelności z tytułu wykonanych robót budowlanych powód nie był więc następcą prawnym R. W., skoro nie była ona przedmiotem przelewu i w konsekwencji nie powstał pomiędzy powodem a pozwaną, w odniesieniu do wartości wykonanych przez R. W., stosunek prawny, który mógłby być badany w niniejszym procesie. Tym samym, Sąd Apelacyjny ponownie badał kwestie, które stanowiły przedmiot prawomocnego rozstrzygnięcia między pozwaną Fundacją a R. W., jako stronami umowy o prace remontowe. Oczywiście wynik tych rozliczeń miał wpływ na to, czy powodowi ostatecznie przysługuje nabyta w wyniku cesji wierzytelność, ale nie może to oznaczać dopuszczalności ponownego badania kwestii, które były objęte prawomocnym rozstrzygnięciem, a co do których powód nie był następcą prawnym R. W. Wobec tego nie mógł skutecznie kontestować faktu, że wartość robót wykonanych przez R. W. na rzecz pozwanej Fundacji wyniosła 3 923 997,02 zł (plus uznana przez nią dodatkowa kwota 4 130 zł) wbrew temu, co stanowiło podstawę rozstrzygnięcia w tamtej sprawie, bowiem - nawet biorąc pod uwagę datę przelewu spornej wierzytelności i datę wszczęcia postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego nakazu zapłaty - to i tak w tamtym procesie nie mógłby mu przysługiwać status strony, skoro nie nabył wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za wykonane przez R. W. prace remontowe. Powód mógł natomiast powoływać się w niniejszym procesie na wierzytelność nabytą w wyniku przelewu oraz podważać skuteczność potrącenia jej przez stronę pozwaną, w szczególności mógł dowodzić, że strona pozwana nie przekazała R. W. kwoty, która pokryła jego wierzytelność z umowy pożyczek w kwocie 660 000 zł. Powód jednak nie kwestionował, że strona pozwana przekazała R. W. kwotę 4 748 900 zł (k. 6), zaś jego zarzuty zmierzały do wykazania, że wartość robót

wykonanych przez R. W. na rzecz pozwanej była wyższa niż wskazana w saldzie z dnia 14 września 2011 r. (tj. w zestawieniu wzajemnych wierzytelności pozwanej i R. W.). Zważywszy jednak na okoliczność, iż różnica pomiędzy kwotą przekazaną przez pozwaną R. W. (4 748 900 zł) a wartością wykonanych przez niego prac remontowych (3 928 127,02 zł) wynosi 820 772, 98 zł, a Sąd nakazem zapłaty z dnia 12 stycznia 2012 r. zasądził na rzecz pozwanej od R. W. kwotę 160 772,98 zł, jako skutek potrącenia, do którego doszło przed dokonaniem przelewu, zarzuty powoda co do przysługiwania mu spornej wierzytelności nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ wierzytelność z tytułu umów pożyczek (660 000 zł) stanowi komponent różnicy pomiędzy kwotą 820 772,98 zł a kwotą zasądzoną nakazem zapłaty.

W konsekwencji popełnione przez Sąd Apelacyjny błędy i uchybienia związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego nie mogły mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro dowód ten okazał się bezprzedmiotowy.

Natomiast w części istotnej dla rozstrzygnięcia, Sąd drugiej instancji rozpoznał jednak istotę sprawy, bowiem, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, podzielił ustalenia faktyczne i ocenę zgromadzonego materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji w odniesieniu do czasu i skutków złożonych oświadczeń w przedmiocie potrącenia wzajemnych wierzytelności pozwanej Fundacji i R. W.

W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, niepubl. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, niepubl.). W braku wyrażenia takiego stanowiska wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji przyjmuje się, że nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy na podstawie treści uzasadnienia da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane (zob. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09, niepubl. i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, niepubl., postanowienie z dnia 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13, niepubl.).

Wprawdzie zachowanie R. W. było labilne, gdyż najpierw złożył podpis na dokumencie obejmującym potwierdzenie salda wzajemnych rozliczeń z pozwaną z dnia 14 września 2011 r. (k. 251), czemu nie przeczył również w swoich zeznaniach, wskazując, że uzgodnień salda dokonywał ze swoją księgową (k. 343), a następnie odmówił podpisania dokumentu o zwolnieniu pozwanej z długu z tytułu umów pożyczek. Jednak w sprawie zakończonej prawomocnym nakazem zapłaty, opartym na rozliczeniu przedstawionym w potwierdzeniu salda z 14 września 2011 r., nie złożył środka zaskarżenia w postaci sprzeciwu.

W zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy oceniał skuteczność umorzenia wierzytelności z tytułu umów pożyczek dwutorowo, a mianowicie uznał podpisanie przez R. W. potwierdzenia salda przesłanego mu przez stronę pozwaną za umowne potrącenie wzajemnych wierzytelności, zaznaczając, że R. W. nie uchylił się od skutków swego oświadczenia woli w tym przedmiocie. Niezależnie od tego, analizując zachowanie strony pozwanej także po podpisaniu przez R. W. dokumentu o potwierdzeniu salda i następnie zakwestionowaniu przez niego zawartego w tym dokumencie rozliczenia wartości wykonanych robót, Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana Fundacja wyraziła wolę dokonania potrącenia spornej wierzytelności, bowiem w piśmie z dnia 28 września 2011 r. powołała się na rozliczenie z dnia 13 września 2010 r. oraz wskazała kwoty przedstawione do potrącenia w wyniku czego po stronie R. W. powstała nadpłata w kwocie 160 773,13 zł. Zatem w przypadku braku podstaw do przyjęcia zawarcia przez pozwaną i R. W. umowy w przedmiocie potrącenia, skutek prawny w postaci umorzenia dochodzonej przez powoda jako cesjonariusza wierzytelności, nastąpiłby w związku z jednostronnym oświadczeniem strony pozwanej o potrąceniu (art. 499 k.c.) i do którego niewątpliwie doszło jeszcze przed otrzymaniem przez pozwaną zawiadomienia o przelewie, ponieważ najpóźniej w dniu 17 października 2011 r. R. W. odebrał kolejne jednostronne oświadczenie

strony pozwanej o potrąceniu (k. 130), natomiast zawiadomienie o przelewie strona pozwana otrzymała w dniu 18 października 2011 r. (k. 141).

Zgodnie z art. 512 k.c., dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie.

Potrącenie polega na umorzeniu dwóch przeciwstawnych sobie wierzytelności w następstwie złożenia oświadczenia woli przez jednego wierzyciela drugiemu wierzycielowi (art. 498 - 499 k.c.). Potrącenie pełni funkcję egzekucji świadczenia i to bez udziału sądu i organów egzekucyjnych. Umorzenie długu na skutek potrącenia jest traktowane jako sposób wygaśnięcia zobowiązania równoważny ze spełnieniem świadczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNCP 1989, nr 4, poz. 64).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 20 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018, poz. 265).